

***** poczatektekstu

(...)_01

[**Przewodniczący 00:01:13.000**] Sąd wygłosi uzasadnienie w sprawie Ca 183/18. Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Łomży po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. T. (1) przeciwko J. T. o zadośćuczynienie, w punkcie pierwszym zasądził od J. T. na rzecz P. T. (1) kwotę 20000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2016 roku do dnia zapłaty i w punkcie drugim ustalił, że koszty postępowania ponosi J. T. w 100 procentach, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Sąd I instancji rozpoznając sprawę ustalił, że B. T. i J. T. w 2012 roku stanowili związek małżeński, zamieszkiwali we wspólnym mieszkaniu i z małżeństwa tego mieli dwoje dzieci synów P. T. (1) i P. T. (2). W okresie od marca 2010 roku do 19 października 2010 roku J. T. w [**ns 00:02:37.608**] znęcał się fizycznie i psychicznie nad synem P. w ten sposób, że groził mu pobiciem oraz uszkodzeniem ciała, a także wyzywał słowami ogólnie uznany za obelżywe oraz stosował wobec niego przemoc w postaci siły fizycznej. Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Łomży z 18 listopada 2011 roku w sprawie II K 774/11 J. T. został uznany za winnego czynu, opisanego w zarzucie czyn... wyczerpującego znamiona czynu zabronionego przewidzianego w artykule 207 paragraf 1 kodeksu karnego i za to na podstawie tego przepisu został skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat i oddalił [**? 00:03:27.538**] w tym okresie pod dozór kuratora. Jednocześnie na podstawie artykułu 72 paragraf 1 punkt 5 kodeksu karnego zobowiązano pozwanego, a oskarżonego w tamtej sprawie J. T. do powstrzymania się w tym okresie próby [**? 00:03:43.678**] od nadużywania alkoholu i na podstawie artykułu 72 paragraf 1 punkt 7b) kodeksu karnego zobowiązano go do opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym P. T. (1) w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku i określono sposób kontaktu skazanego z pokrzywdzonym. Także zezwolono skazanemu na kontakt wyłącznie zainicjowany przez małoletniego syna P. w miejscu i w czasie wskazanym przez niego. Sąd I instancji ustalił, że J. T. dostosował się do tego orzeczenia, opuścił lokal mieszkalny przy ulicy (...) i zamieszkał na ulicy (...), obecnie zamieszkuje na ulicy (...). Sąd I instancji ustalił, że powód ma obecnie na dzień orzekania przed Sądem I instancji miał 21 lat, jest studentem (...) O.. Zamieszkuje w O. i studiuje prawo. Sąd uznał, że proces znęcania się pozwanego nad powodem negatywnie wpłynął na jego proces wychowawczy, edukację, stany emocjonalne, procesy adaptacyjne. Powód w okresie dojrzewania stał się osobą skrytą, trudno nawiązującą stosunki koleżeńskie, ukształtowała się jego osobowość o charakterze lękowo, unikającym. Unikał zapraszania kolegów do domu. Nie umiał, nie ujawn... nie ujawnił swoich uczuć, a z problemami, które zaistniały starał się, robił... i [**ns 00:05:16.864**] we własnym zakresie. Stał się osobą o zaniżonej samoocenie, z poczuciem społecznego nieprzystosowania. Indywidualnie nieatrakcyjny i o niższym stosunku do innych osób. Ponadto przejawiał niechęć do wchodzenia w bliższe stosunki międzyludzkie, unikał kontaktów społecznych, wymagał podjęcia psychoterapii, która pozwoliłaby mu na poukładanie [**? 00:05:40.388**] swojego życia i ustaleniu systemu wartości, którymi mógłby się w przyszłości kierować. Taki stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z przesłuchania stron, na podstawie zeznań świadków B. T. matki powoda, byłej żony pozwanego i L. G. [**? 00:05:59.814**], historii choroby, dokumentacji medycznej, zaświadczenia lekarskiego, świadectwa szkolnego oraz opinii psychiatrycznej akt sprawy karnej II K 774/11 Sądu Rejonowego w Łomży. Ustalając taki stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo P. T. (1) zasługiwało na uwzględnienie w pełnej wysokości. Przyjął, że fakt skazania J. T. za czyn przewidziany w artykule 207 paragraf 1 kodeksu karnego pozostaje poza sporem i tak prawomocnego wskazania wynika z tego prawomocnego wyroku i stosownie do artykułu 11 kodeksu postępowania cywilnego ustalenia wydane w postępowaniu karnym, wskazującym co do popełnienia przestępstwa wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd w I instancji zajął stanowisko w prawie zakresu obowiązywania artykułu 11 kodeksu postępowania cywilnego i związanie Sądu cywilnego z skazującym wyrokiem karnym i stwierdził w realiach sprawy, że przy rozstrzygnięciu tej sprawy Sąd był związany z ustaleniami wybranymi w tej sprawie karnej, w zakresie popełnienia przez pozwanego przestępstwa z artykułu 207 paragraf 1 kodeksu karnego, przez co wynika, że te znęcanie nad małoletnim, jako członkiem rodziny miało miejsce od marca 2000 roku do 19 października 2010 roku. Sąd jednocześnie I instancji uznał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie zakres tych czynów, które były kierowane do nieletniego wówczas, do małoletniego syna wyczerpuje przesłanki przewidziane w artykule 23 i 24 kodeksu cywilnego w związku z artykułem 448 kodeksu cywilnego i daje podstawę do zasądzenia tego zadośćuczynienia, co przewiduje artykuł 448 za krzywdę lub również cierpienia, które

były spowodowane i celem usunięcia tych ujemnych skutków. Sąd I instancji uwzględnił fakt, że artykuł 23 i 24 jest katalogiem otwartym, tylko przykładowo wymienia rodzaje dóbr osobistych. W szczególności wchodzi tutaj: zdrowie, wolność, cześć [? 00:08:50.873], swoboda sumienia. Również Sąd stwierdził, że naruszonym dobrem osobistym powoda były zaburzenie w wyniku postępowania pozwanego prawidłowo ukształtowania się jego osobowości, przemoc fizyczna stosowana przez pozwanego w stosunku do powoda przejawiająca się w groźbach pobicia i uszkodzenia ciała, a także w wyzwiskach przyjętych za obelżywe, musiała wywołać ból psychiczny, poczucie krzywdy, przykrości, lęk, zaburzenia poczucia własnej wartości, zaniżenie samooceny, trudności w nawiązywaniu stosunków międzyludzkich. Również w ocenie Sądu I instancji nie miało wątpliwości, że prawidłowe ukształtowane więzi rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny, podlegają ochronie i naruszenie takich norm rodzi roszczenie przewidziane w artykule 448 kodeksu cywilnego. Sąd również wskazał, że znamiona tego [? 00:09:55.972] cywilnego nie dają podstaw do precyzyjnie jego określenia kwotowo i przeliczania rozmiaru tych cierpień na kwotę finansowo. Niemniej jednak zeznania świadków, opinia biegłych wskazują na dolegliwości, które zostały szczegółowo opisane w zebranych w materiałach dowodowych i również potwierdzone w opinii psychiatrycznosporządzonej przez biegłą K. W. [? 00:10:27.870] i I. O. [? 00:10:28.497]. Sąd wskazał, że z opinii wynikało, że postępowanie pozwanego w stosunku do powoda, które znosiło [? 00:10:35.417] znęcania fizycznego w okresie od 2000 roku do 19 października 2010 roku negatywnie wpłynęło na proces wychowawczy i w ocenie Sądu I instancji zaistniały dolegliwości psychofizyczne, niekoniecznie muszą się przejawiać w jakiejś chorobie. Chodzi tu o sam fakt i powstanie w związku z tym cierpienia. Aktualnie powód wymaga psychoterapii, która pozwoli zrozumieć, co działo się w sytuacjach przemocowych. Sąd oceniając przestępstwa trwającego przez okres 10 lat zdarzenia w życiu powoda, wziął pod uwagę przede wszystkim sądowe opinie psychiatrycznouznając, że jest to dowód rzeczowy, fachowy. Nie był kwestionowany skutecznie przez żadną przez stron i dawał podstawę do przyjęcia tego dowodu i nik... Sąd uznał, że powód przez 10 lat był ofiarą przemocy domowej i uzasadnione jest uwzględnienie jego powództwa do kwoty dochodzonej pozwem i w związku z tym zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej krzywdy moralnej i Sąd nie jest uprawniony do oceny reakcji powoda oraz sposobu przeżywania cierpień na skutek zachowania powoda. Niezaprzeczalnym jest, że postępowanie pozwanego w stosunku do powoda przysporzyło jemu wiele bólu, doprowadziło do izolacji od rówieśników, od ukształtowania nieprawidłowości w zakresie osobowości i żądana kwota zdaniem Sądu I instancji jest utrzymana w rozsądnych granicach, adekwatnych do czasokresu stosowania przemocy, odpowiednio do doznanej przez powoda krzywdy. Choć Sąd I instancji stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że żadna kwota nie skompensowałaby w pełni doznanych przez powoda krzywdy. I wskazując na powyższe Sąd uwzględnił powództwo w całości. Jako podstawę rozstrzygnięcia wskazał artykuł 481 kodeksu cywilnego oraz na podstawie artykułu 108 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych obciążających w 100 procentach powoda z uwagi na wynik sprawy pozostawił do szczegółowego, do szczegółowego wyliczenia przez referendarza sądowego z okręgu... Sądu Rejonowego w Łomży. Apelacja od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w całości. Wnosił o... zarzucał temu wyrokowi naruszenie artykułu 233 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie dowolnego, a wręcz niezgodnego z prawdą ustalenia stanu faktycznego co do stanu zdrowia psychicznego powoda, to jest rosz... Również uznał, że roszczenie powoda jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego chociażby, dlatego, że jest on już dorosłym człowiekiem, otrzymuje alimenty od powoda zasądzone jako alimenty od ojca na rzecz syna, a poza tym w toku sprawowania nadzoru kuratorskiego w domu niejednokrotnie kurator, która sprawowała nadzór oceniała, że działanie powoda wobec pozwanego jest co najmniej zmierzające do osadzenia go w zakładzie karnym. I wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa i zwolnienie od kosztów postępowania apelacyjnego. Strona powodowa prezentowana przez fachowego pełnomocnika wzniosła o oddalenie apelacji, obciążenie pozwanego kosztami postępowania za II instalację wskazując w obszernym uzasadnieniu, że działania powoda, fakt skazania prawomocnym wyrokiem wyczerpuje dyspozycję artykułu 448 kodeksu cywilnego w związku z artykułem 23 i 24 kodeksu cywilnego. Powód jako dziecko nie mógł czuć się bezpiecznie i w związku z tym zostały naruszone, naruszony jego dobra osobiste, a tego naruszenia pozwany dopuścił się w latach od 2000 do 2010 roku i w związku z tym uzasadnione jest domaganie się przez powoda chociaż częściowej rekompensacji tych szkód. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o rozpoznanie apelacji Sąd rozpoznając apelację nie jest związany z zarzutami zawartymi w tej apelacji i rozstrzyga sprawę przed Sądem w II

instancji na podstawie zarówno zarzutów apelacyjnych, jak również biorąc pod uwagę stanowisko i ustalenia, które sam poczynił w sprawie, zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi rozpoznania apelacji. I przy rozpoznaniu apelacji istotą bowiem wyrokowania polega na tym, że Sąd Okręgowy również rozpoznając apelację może weryfikować w ramach postępowania dowodowego twierdzenia stron, własne ustalenia, ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i czynności, które wynikają z obowiązku wyjaśnienia przez Sąd podstawy prawnej wyroku, przytoczenia przepisów prawa i zobowiązuje również Sąd do poczynienia ustaleń w tym zakresie zgodnie z obowiązującymi przepisami i w wyniku dokonania odmiennych ustaleń Sąd ma prawo w I, w postępowaniu apelacyjnym poczynić własne ustalenia. W szczególności może pominąć stanowiska przedstawiane przez strony, czy dokonane czy ocenia je w inny sposób. W związku z tym przeprowadzenie postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie wskazało, że są pewne kwestie, które nie po... są poza sporem i Sąd Okręgowy zaraz wskaże w jakiej części podzielił ustalenia dokonane przez Sąd I instancji. Nie mniej jednak pewne bezsporne ustalenia nie przekładają się automatycznie na stwierdzenie, że zostały spełnione przesłanki z artykułu 448 kodeksu cywilnego uzasadniającego zasądzenie zadośćuczynienia. Przede wszystkim Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że stosunek, jaki łączy strony, to jest stosunek istniejący między...

[K. części 00:18:20.867]

(...)_02

[Przewodniczący 00:18:21.000] ...ojcem a synem, a więc najbliższego pokrewieństwa. Również poza sporem pozostaje fakt, że pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem karnym za czyn przewidziany w artykule 207 paragraf 1 kodeksu karnego i prawidłowo również Sąd I instancji uznał, że z mocy artykułu 11 kodeksu postępowania cywilnego ustalenia wydane w postępowaniu karnym wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym, ale co do, tylko co do faktu popełnienia przestępstwa. Natomiast co do wszystkich innych okoliczności, między innymi okoliczności, które wyłączają, czy ograniczają możliwość dochodzenia roszczeń materialnych lub [? 00:19:09.437] [? 00:19:09.758] odszkodowawczych, już w tym zakresie Sąd cywilny jest władny, a nawet obowiązany czynić własne ustalenia, tylko i wyłącznie w oparciu o takie ustalenia Sąd może wykonywać, dokonywać wyrokowania i dokonywać ustalenia stanu faktycznego. Z zebranych w sprawie dowodów przed Sądem I instancji, wbrew twierdzeniu Sądu I. Sąd I Rejonowy Wydział Karny wydał prawomocny wyrok za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad synem P. i postawiono pozwanemu jako oskarżonemu w tamtej sprawie zarzut, że groził, że te znęcanie miało polegać psychiczne i fizyczne na tym, że pozwany groził synowi pobiciem, uszkodzeniem ciała, a także wyzywał go słowami szczególnie uznany za obelżywe oraz stosował wobec niego przemoc w postaci siły fizycznej. Przekładając ten zarzut na roszczenie majątkowe i te w zakresie żądania zadośćuczynienia, rzeczą Sądu było przy rozpoznaniu sprawy z artykułu 448 kodeksu cywilnego w związku z artykułami 23 i 24 kodeksu cywilnego poczynienie ustaleń, takich jednoznacznych i niebudzących wątpliwości na czym konkretnie miałyby polegać te znęcanie psychiczne i fizyczne ojca nad synem. Ponieważ wszystkie sformułowania zawarte w tym prawomocnym wyroku karnym są sformułowaniami bardzo ogólnikowymi i nie wskazują jednoznacznie na czym konkretnie miałyby polegać te groźby, te groźby uszkodzenia ciała, wyzywanie oraz stosowanie wobec powoda przemoc w postaci siły fizycznej. Poczynienie takich ustaleń jest niezbędne do uznania, jakie dobra osobiste danej osoby zostały naruszone, a przede wszystkim, jaki jest skutek negatywny w postaci krzywdy, następstw w sferze psychicznej, czy fizycznej takiego naruszenia tych dóbr osobistych i jak to się przekłada na trwałość tych naruszeń i na istniejące obecnie poczucie krzywdy. Również nie bez znaczenia w niniejszej sprawie było ustalenie w jakim wieku był małoletni wówczas powód w dacie orzekania, a następnie ustalenie w jaki sposób powód zachowywał się w stosunku do ojca, jako że materiał dowodowy zebrany w sprawie, obiektywny materiał dowodów, [? 00:22:19.918] o dowód w postaci dowodów z dokumentów wskazuje, że te relacje między stronami na płaszczyźnie tych relacji rodzicielskich nie były prawidłowe i były nasilone głębokim konfliktem rodzinnym. Takich ustaleń Sąd I instancji dopuszczając dowody z akt innych spraw nie poczynił, natomiast zarówno z akt sprawy karnej, którą, która była dopuszczona jako dowód w sprawie, jak i z akt sprawy rozwodowej, którą Sąd Okręgowy dopuścił poza rozprawy, ze sprawy I C 66/12 w części dotyczącej wyjaśnienia stron tego postępowania rozwodowego, czyli ówczesnych małżonków na okolicznych [? 00:23:13.448] relacji między stronami jednoznacznie wynika, że te relacje między stronami, między małżonkami, rodzicami nie były prawidłowe i przekładało się to na relacje między ojcem a synami, zwłaszcza starszym synem, gdzie jak wynika z opinii biegłych, które wydawały opinie w niniejszej sprawie,

biegła cytuje i Sąd dopuścił dowód z opinii wcześniejszej biegłych, które wypowiadały się na temat relacji między powodem i pozwanym, jak również z notatek policyjnych, które były sporządzane wynika jednoznacznie, że źródłem często konfliktów między powodem a pozwanym było właśnie prowokacyjne zachowanie się powoda. Nabierało, czy przybierało to na sile i kłótnie, które zostały stwierdzone często były wynikiem właśnie negatywnego zachowania się syna do ojca. Wynikało to zarówno ze sporządzanych notatek przez policję, gdzie policja w czasie interwencji stwierdziła, że syn za przyzwoleniem ojca wyrzucił buty na ogródek, a młodszy za ten czyn wyrzucił buty ojcu i stwierdził, że wbije ojcu widelec w brzuch. Następnie również z policji, z notatki policji z dnia 16 listopada 2008 roku wynika, że J. T. wszczywał przy czy... przytaczał liczne przykłady negatywnego zachowania się syna i stwierdzono, tu Sąd cytuje, że "powód nasikał mu do buta, napluł do zupy". Również zachowanie te jest akceptowane przez matkę synów, a wówczas wczesną żonę pozwanego, która w rozmowie z policjantami potwierdziła, że syn nasikał ojcu do buta, ale tłumaczyła, że stało się to po tym jak ojciec plunął dwukrotnie na syna w twarz. Również z informacji, które matka udzieliła i biegłym wydającym opinię w tej sprawie karnej, jak i wynika to z opinii biegłych, które opiniowały w przedmiotowej sprawie, w niniejszym postępowaniu wynika, że matka takie zachowanie powoda akceptowała. Ponadto wynika również z tych notatek policyjnych, że matka sama informowała policję, że i przyznała, że powód prowokacyjnie zachowywał się wobec ojca, prowokacyjnie demonstrował swój opór i również w rozmowie przyznał, że sprowokował ojca do kłótni, która miała miejsce w maju 2009 roku i wynikało to z zarzutów do ojca, że niewłaściwie traktował, nierówno traktował obu synów, że faworyzował młodsze dziecko i małoletni już wówczas był skryty, nie okazywał swoich emocji, swoich uczuć i miał, chociaż stwierdzono, że łatwo nawiązuje kontakt, jest otwarty. Poza tym jeżeli chodzi o okres w jakim znajdował się powód w okresie nasilenia się tych relacji konfliktowych między stronami, wskazuje, że nie był on małym dzieckiem 5, czy 6 letnim, czyli tylko był on nastolatkiem, który miał konsekwentnie 13, 14, 15, a nawet 16 lat, był świadomy. Często dzieci w tym okresie są zbuntowane, negatywnie się na... zachowują, ale te zachowanie wręcz nosiło takie, miało znamiona prowokacyjnego zachowania i w takiej sytuacji, no niewystarczające jest stwierdzenie, że pozwany dopuścił się gróźb pobicia i uszkodzenia ciała i wyzywał, i automatycznie przełożenie faktu skazania za ten czyn do dochodzenia zadośćuczynienia i to jeszcze w tak odległym okresie. Fakt skazania przez Sąd po rozpoznaniu środków zaskarżenia miał miejsce w 2011 roku i wobec niewskazania jednoznacznego konkretnych okoliczności, jakie dobra zostały powoda naruszone z takich przyczyn, Sąd I instancji zdaniem Sądu Okręgowego nie prawidłowo uznał, że zostały spełnione przesłanki z artykułu 448 kodeksu cywilnego dające podstawy do przyznania zadośćuczynienia. Ciężar dowodów w tym wypadku spoczywa z mocy artykułu 6 kodeksu cywilnego na stronie, która z faktu takiego wywodzi skutki prawne i obowiązkiem powoda było udowodnienie jakie konkretnie dobra zostały naruszone, w jaki sposób naruszenie tych dóbr przekłada się na możliwość stwierdzenia krzywdy po stronie powoda i w konsekwencji zasądzenie stosownego zadośćuczynienia. Dosłuchany na rozprawie w dniu wczorajszym powód stwierdził, że te jego, ta jego krzywda, te jego ujemne następstwa i dolegliwości z tytułu faktu skazania przez ojca za czyn z artykułu 207 kodeksu karnego pojawiły się od 2014 roku i przejawiały się w problemie ze snem, a nic więcej nie działo się jemu z tego ze stanem zdrowia i stwierdził również, że one się pojawiły gdy wyprowadził się na studia, a więc zmieniał całkowicie miejsce zamieszkania, środowisko i przechodził na dal... na inne etapy edukacji, gdzie powszechnie wiadomo, że każda tak istotna zmiana sytuacji może rodzić u każdego człowieka negatywne skutki, negatywne następstwa i negatywne przeżycia, między innymi w postaci problemów ze snem. Poza tym powód sam wyjaśnił na rozprawie apelacyjnej, że wyprowadził się do O. na studia mieszkając już z babką, czyli skonfliktował się również z matką po tych konfliktach z ojcem, był również w konflikcie z matką. To spowodowało jego wyprowadzkę jeszcze i [? 00:31:01.839] do babki jeszcze w okresie, gdy był małoletni, do matki, do babki generacyjnej matki, która sprawowała nad nim bezpośrednio pieczę i była nawet ustanowiona rodzinę zastępczo. Poza tym twierdzenie powoda, że ojciec bił go paskiem za przewinienia nie zostało w sprawie udowodnione, ponieważ pozwany został skazany za groźenie pobiciem, a nie za konkretne czyny pobicia i teraz powód powinien to wykazać. Dzisiaj zeznania świadków w osobi osób najbliższych dla powoda, a więc matki i babki należy traktować z bardzo dużą dozą taką ostrożności, zwłaszcza, że matka powoda B. T. była w centrum, jak gdyby tego konfliktu. Był ostry konflikt między małżonkami i małżonkowie czynili sobie wzajemne zarzuty. Jednocześnie matka powoda nie uczyniła nic, aby aż do momentu skazania, czy zawiadomienia chwilę wcześniej o popełnieniu przestępstwa w postaci gróźb wobec małoletnich, przerwać taką sytuację i doprowadzić do zmiany jeżeli nie relacji, to zmiany sposobu funkcjonowania małoletniego. Również należy zauważyć, że już te świadectwa złożone przez powoda szkolne z pierwszych klas zawierający taki opis ucznia wskazują, że powód miał problemy z komunikacją, ale nie

było to przedmiotem jakiegoś głębszego diagnozowania, gdzie szkoła również z obowiązku z urzędu ma możliwość i podejmuje działania głębszego diagnozowania i rozeznania sytuacji rodzinnej, jeżeli przenosi się to na małoletniego. Poza tym zarówno z opinii biegłych, która została wydana w sprawie karnej, jak i w tych postępowaniach, które toczyły się z udziałem stron również opinia, która została wydana w niniejszej sprawie przez biegłą psycholog i biegłą z zakresu psychiatrii nie daje podstaw do automatycznego przełożenia na możliwość uznania, że powód doznał krzywdy, ponieważ biegły, biegłe stwierdzają, że znęcanie się fizyczne i psychiczne w okresie od marca do października nie wskazując na czym konkretnie one miałyby polegać spowodowało, negatywnie wpłynęło na proces wychowawczy, edukację, stan emocjonalny, procesy adaptacyjne, co skutkuje osobowością lękowoąca. Biegła nie wykazała, aby przeprowadziły badania w kierunku jaką w ogóle osobowość powód ma i w jakim zakresie ta osobowość... ta osobowość wynika z cech jego charakteru i z przyczyn takich niezależnych, genetycznych i konstrukcji tego akurat właśnie człowieka i tej osobowości, a w jakim ta osobowość wynika z sytuacji rodzinnej i z okoliczności, jakie miały miejsce w konfliktach między małżonkami i w konfliktach w których ostro wkraczał nawet i uczestniczył małoletni wówczas powód P. T. (3). I stwierdzenie przez biegłe, że trudne i koszmarnie doświadczenia jest to nieprecyzyjne stwierdzenie biegłych i wręcz, no niedopuszczalne, żeby profesjonalista stwierdzał, używał pojęcia typu: koszmarnie doświadczenia nie przenosząc i nie opisując, jakiego rodzaju konkretnie były te doświadczenia, kiedy one powstały, a tylko takie stwierdzenie dawało podstawę do uznania, że te negatywne...

[**K. części 00:35:29.008**]

(...)_03

[**Przewodniczący 00:35:28.267**] ...trudne [**? 00:35:28.313**] niewątpliwie relacje między ojcem a synem przekładały się na naruszenie dóbr osobistych, a w konsekwencji na krzywdę, której skutki do dzisiaj powód odczuwałby właśnie z tego powodu, z tych zarzutów, którymi był objęty pozwany w wyroku skazującym. Biegli stwierdzili, że powód wymaga psychoterapii, która pozwoli zrozumieć, co działo się w sytuacjach [**ns 00:35:56.970**] przemocowych, ograniczyć niewłaściwe i niszczące zachowania, by móc realizować i odpowiednio reagować, w odpowiedni sposób, by pójść we właściwym kierunku rozwoju osobowości, ale tak jak stwierdziłam, biegły nie opisuje jakiego rodzaju to jest osobowość i na ile, z przyczyn takich obiektywnych, ta osobowość nie ma związku z przeżyciami niewątpliwie negatywnymi, niewątpliwie dla dziecka czy 7, czy 12, czy 13traumatycznymi, bo w każdych sytuacjach konfliktowych te osoby najsłabsze najbardziej cierpią, ale nawet stwierdzenie osobowości lękowoącej, ta opinia zdaniem Sądu Okręgowego nie daje podstaw do uznania, że powód doznał krzywdy przekładającej się na możliwość zastosowania dyspozycji artykułu 448 kodeksu cywilnego i w konsekwencji zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 20000 złotych. Nie ma żadnego procentowego przelicznika, przepisy w tym zakresie są takie otwarte, nieprecyzyjne, dają możliwość dokonywania przez Sąd ustaleń, ale obowiązujące przepisy wprawdzie tego wprost kryterium nie zawierają, w oparciu o co należałoby ustalić wartość należnego zadośćuczynienia, ale również nie ma w tym zakresie dowolności. I w tym konkretnym przypadku, w świetle zebranych dowodów, absolutnie nie ma podstaw przy ustaleniu tak drastycznego zachowania się nieletniego, który miał już wtedy kilkanaście lat, był w okresie dojrzewania, ale był świadomy negatywnego postępowania, prowokowania swoich zachowań, na co również zwracała uwagę i sygnalizowała matka, jak również matka nie podjęła aż do 2010 roku żadnych czynności, żeby przeciwdziałać negatywnej sytuacji, negatywnemu nawet postępowaniu nieletniego, i w związku z tym tu nie można mówić, że tylko powód doznał krzywdę, która uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia. Dochodzone zadośćuczynienie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, warunki w jakich żyją i pozostają obie strony, ich wiek, sposób funkcjonowania, przyczyny i źródła istniejących konfliktów, czas dochodzonego roszczenia, sposób [**? 00:38:51.712**] z jakim to roszczenie jest związane, jak również te następstwa istniejące obecnie. Sam fakt negatywnego postępowania i zachowania się niewątpliwie pozwanego, który był dorosłym człowiekiem i [**ns 00:39:09.517**] w emocjach czy pod wpływem alkoholu, czy w stresie te prowokacyjne zachowania, niewątpliwie nie zasługuje to na aprobatę, niewątpliwie jest zjawiskiem negatywnym i oddalenie powództwa absolutnie nie oznacza, że Sąd Okręgowy w tym składzie akceptuje takie relacje rodzinne i akceptuje takie zachowanie rodzica wobec dziecka, ale też nie można akceptować takiego zachowania dziecka wobec rodzica, bo w sytuacji, gdyby już w tym wieku ojciec podjął działania zmierzające w kierunku no [**ns 00:39:48.356**] tego zachowania nieletniego, no to również co najmniej byłyby

przejawy demoralizacji i również mogłoby to się skończyć, no, zastosowaniem takich środków przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Poza tym, no, nie ulega też wątpliwości, że Sąd Okręgowy, jak i Sąd I instancji miał obowiązek szczegółowo ustalić, jak to wczoraj zostało zrobione w ramach uzupełnienia materiału dowodowego, w jakim zakresie jest ta krzywda, bo należy i obowiązkiem Sądu jest ustalenie, i w sytuacji, kiedy powód jednoznacznie stwierdził w dniu wczorajszym, a był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, poza tym sam kształci się w kierunku uzyskania zawodu prawnika, czyli jest mu to materia znana, i jeżeli powód wskazuje, że ta jego krzywda przejawia się problemami ze snem, które powstały od 2014 roku, od momentu, gdy wyjechał na studia, zdaniem Sądu nie stanowi to krzywdy spowodowanej niewłaściwymi relacjami między ojcem a synem i skazanie ojca w 2011 roku za czyn z artykułu 207 paragraf 1 kodeksu karnego przy tak ogólnikowo sformułowanych zarzutach w tamtym postępowaniu, gdzie nie są wskazane konkretne negatywne działania, które by powodowały krzywdę trwałą i istniejącą do chwili obecnej i skutkowałą zasądzeniem zadośćuczynienia. Powód jednoznacznie wczoraj też nie potrafił sprecyzować, oprócz tego problemu ze snem, jak inaczej funkcjonuje niż uważa, że powinien i mógłby funkcjonować i jaki to ma związek, i skąd wypływa, i dlaczego miałoby to wypływać z tych ujemnych przeżyć psychicznych, które miały miejsce kilkanaście lat temu. Już w 2001 roku ojciec wyprowadził się ze wspólnego miejsca zamieszkania, nie miał z synem styczności i w związku z tym, no, nie można mówić, żeby tu obecnie jeszcze istniała ta krzywda i te negatywne przeżycia. Przy czym gdyby nawet uwzględnić, że te negatywne przeżycia mogą stanowić jakiś rodzaj konsekwentnego i też nieprawidłowego funkcjonowania dzisiaj, to należałoby przede wszystkim uznać, że powód przyczynił się również w bardzo dużym stopniu swoim takim działaniem z premedytacją do wielu zdarzeń, że również przyczyniła się do tego matka, co do której powód na tyle w przeszłości wyartykułował pretensje, że przeniósł się do babki, ale dzisiaj twierdzi, że nie znęcała się matka nad nim, ale w toku postępowania przed Sądem I instancji stwierdził, że miał do niej pretensje o akceptowanie niewłaściwej atmosfery w domu. I w związku z tym również powód stwierdził, że nie podjął psychoterapii, chociaż od 2014 roku miał te problemy, nie było żadnych przeszkód, żeby tej psychoterapii nie podjąć, stosował tylko leki farmakologiczne, stwierdził, że dopiero zamierza podjąć tę psychoterapię i jednoznacznie wyartykułował, że ta jego krzywda przekłada się na problemy ze snem. Natomiast stwierdzenie powoda, że jeżeli dochodzi do spotkania z obcymi ludźmi, to czuje obawę i to, jest to uczucie, które towarzyszy każdemu człowiekowi, który znajdzie się w obcym środowisku, w sytuacji nieznanego dla siebie, i to nie przekłada się jeszcze na możliwość stwierdzenia, że takie odczucie jest tożsame i stanowi skutek krzywdy, które... za zdarzenia negatywne, które miały miejsce do 2011 roku do skazania pozwanego za czyn z artykułu 207 paragraf 1 kodeksu karnego. Poza tym w takiej sytuacji Sąd uwzględnił również fakt, o którym wyjaśnił powód w dniu wczorajszym, że to pozwany cały czas dobrowolnie świadczy na jego rzecz obowiązek alimentacyjny w kwocie po 500 złotych miesięcznie. Pozwany... powód wczoraj wyjaśnił, że po drugim roku studiów, mając zaliczony cały rok studiów, skorzystał z urlopu dziekańskiego i przez ten rok twierdził, że nie uczył się i nie pracował, utrzymywał się z alimentów i z pomocy babki. Sąd już nie będzie tam głębiej ingerował, czy te wyjaśnienia polegają na prawdzie, że powód nic nie robił czy nie, ale no nie można nie uwzględnić faktu, że w tym okresie, kiedy pozwany był... powód był, przepraszam, na urlopie dziekańskim i nie na urlopie zdrowotnym, bo jest taka instytucja urlopu zdrowotnego na studiach, pozwany tak naprawdę nie miał obowiązku świadczenia na jego rzecz obowiązku alimentacyjnego, powód bez skrupułów te alimenty przez 12 miesięcy pobierał i już jest to kwota 6000 złotych, która dzisiaj już zwrotowi nie podlega, została zużyta na jego bieżące utrzymanie. I w związku z tym dzisiaj żądanie od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 20000 złotych stanowi tylko i wyłącznie zemstę ze strony powoda na ojcu, chęć dokuczenia mu, chęć odwetu i absolutnie nie zasługuje na uwzględnienie, nie spełnia przesłanek umożliwiających uwzględnienie powództwa na podstawie wskazanych przepisów, ponieważ nie każde naruszenie dobra osobistego, stwierdzone, przejawia się automatycznie na możliwość zasądzenia odszkodowania, musi być konkretna [ns 00:46:53.147] krzywda, muszą być wymiary tej krzywdy i musi być związek przyczynowy pomiędzy określonymi czynami i zdarzeniami, i ujemnymi skutkami. No, problemy ze snem, obawy wywołane od momentu zmiany diametralnej środowiska poprzez podjęcie studiów i problemy i obawy przy spotkaniach towarzyskich to nie są wystarczające podstawy do uwzględnienia tego powództwa. Również jeżeli powód mówi, że czuje smutek, ale nie wskazał w jakim zakresie i w jakich sferach ten smutek czuje, i z czym to łączy, no i stwierdził, że łączy swoje niepowodzenia z tym, że miał przeżycia, ale nie skonkretyzował tych niepowodzeń, a twierdzi, że te niepowodzenia to jest problem ze snem, problemy ze snem od 2014 roku, a więc po [? 00:48:03.136] diametralnej zmianie środowiska, funkcjonowania, przejście na własne utrzymanie, wyjście z domu babki, zmiana sposobu kształcenia, studiów, często się tak zdarza i w tym wieku, że towarzyszą temu nawet ostre jakieś stany

depresyjne, ostre psychozy czy inne dolegliwości, ale nie przekłada się to na możliwość dochodzenia zadośćuczynienia. Dzisiaj, zdaniem Sądu, powód w taki, no, mówiąc wprost, ale to trzeba dokładnie stwierdzić, cyniczny sposób, stara się wykorzystać ten fakt negatywnych przeżyć z przeszłości i dokuczyć ojcu w postaci żądania zadośćuczynienia. Te żądanie zadośćuczynienia, odnosząc się tylko do kwoty, byłoby nawet niewspółmierne do tych okoliczności, do upływu czasu, do zachowania powoda, do faktu, że wszyscy członkowie rodziny, [ns 00:49:05.560] na równi matka, jak i ojciec, przyczynili się do istniejącej sytuacji. Matka nie odizolowała nieletniego, a nieletni jak okazało się, że miał możliwość i potrafił zdecydować, wynieść się od matki, z którą miał również konflikty i pretensje [ns 00:49:23.919] zamieszkać u babki. Dlaczego... dlatego Sąd, czyniąc takie ustalenia, odmienne niż to dokonał Sąd I instancji na bazie tego samego materiału dowodowego, na podstawie artykułu 386 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako nieuzasadnione i również stanowiące nadużycie prawa, i na podstawie artykułu 100 i 108 kodeksu postępowania cywilnego obciążył, i artykułu 98, obciążył powoda kosztami sądowymi w postaci wydatków na opinie biegłych, przy czym szczegółowe rozliczenie w konsekwencji, jak to uczynił Sąd I instancji, pozostawił do wykonania referendarzowi sądowemu w Sądzie I instancji. Skoro powód wygrał sprawę, nie ma żadnych podstaw... pozwany wygrał sprawę w toku apelacji, nie ma żadnych podstaw, żeby obciążać go kosztami postępowania za I instancję. Powód miał świadomość wytaczającego powództwa i konsekwencji z tym związanych, strona wytaczając powództwo musi liczyć się z kosztami z tym związanymi i gromadzić środki, także kosztem czynienia oszczędności, powód jest młodym, zdrowym człowiekiem, rok pozostawał bez pracy i bez nauki, więc mógł podjąć zatrudnienie, nawet bez żadnych kwalifikacji, dające mu możliwość poniesienia kosztów tego postępowania i nie ma dzisiaj żadnych podstaw, żeby za postępowanie przed Sądem I instancji wydatki ponosił Skarb Państwa, a taka byłaby... taki byłby skutek, gdyby te koszty były przejęte przez Skarb Państwa, a gdyby powód [ns 00:51:29.064] uzyskał zwolnienie od tych kosztów. Na podstawie artykułu 100 kodeksu postępowania cywilnego Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty instancji odwoławczej z uwagi na fakt, że wprawdzie pozwany wygrał sprawę przed Sądem I instancji, ale strony są członkami najbliższej rodziny i Sąd uznał, że ze względów i słusznościowych, i tych właśnie pokrewieństwa nie byłoby zasadne, żeby te koszty dotyczące postępowania apelacyjnego obciążały powoda. Ten wyrok jest prawomocny, strona niezadowolona może w ciągu 7 dni złożyć wniosek o transkrypcję [ns 00:52:19.454]

[koniec części 00:52:35.735]